

**Oświadczenie złożone
przez senator Beatę Małecką-Liberę
na 34. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 grudnia 2021 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego oraz do ministra – członka Rady Ministrów Michała Dworczyka

Panie Ministrze!

Domagam się, aby Pan zaczął realizować wszystkie wydane ustne zalecenia i oparł je na przepisach prawa. Na ostatniej konferencji przedstawiono wiele różnych pomysłów dotyczących zmian restrykcji wystosowanych w stosunku do społeczeństwa, które nie mają odzwierciedlenia w prawie. To, co wczoraj było obiecywane Wysokiej Izbie, że dzisiaj w Sejmie zostaną przyjęte regulacje dotyczące kontroli i możliwości sprawdzania paszportu covidowego, okazało się fikcją. Wczoraj posiedzenie Komisji Zdrowia w Sejmie w zasadzie nie odbyło się. Zresztą przebieg tego, co tam widzieliśmy, był tak żenujący, że kiedy oglądaliśmy te sceny, nie mogliśmy uwierzyć, że nikt nie panuje nie tylko nad Komisją Zdrowia, ale w ogóle nad stanowieniem prawa w Sejmie. Nie może być tak, że ruchy antyszczepionkowe, grupa antyszczepionkowa dominuje. Nie może być tak, że komisja jest sparaliżowana i nikt na to nie reaguje, mimo że przecież minister zapowiadał, że takie regulacje będą, także tutaj, w tej Izbie. W jaki sposób pracodawca ma sprawdzać paszport covidowy swojego pracownika? W jaki sposób ma wyegzekwować fakt okazania tego paszportu, skoro nie ma do tego stosownych przepisów i rozporządzeń? To jest obowiązek Pana, Panie Ministrze, żeby to prawo ustanowić.

Druga kwestia dotyczy liczby osób mogących przebywać w miejscach publicznych. Zostało to ograniczone do 30% miejsc. Panie Ministrze, Pan wie i wszyscy wiemy, że jest to absolutna fikcja. Co z tego, że pierwsza grupa osób będzie wpuszczona zgodnie z zasadami przekazanymi przez Pana Ministra, skoro później wejdą tam dodatkowo osoby posiadające paszport? Jak można doprowadzić do sytuacji, w której osoby zaszczepione i niezaszczepione świadomie w tych miejscach się będą gromadzić i będą się ze sobą mieszać?

I coś, co najbardziej zaskoczyło nas wszystkich i co jest po prostu absolutnie niedopuszczalne. Obecnie wydane rozporządzenie o zamknięciu pubów i klubów nocnych nie będzie respektowane w okresie sylwestra. W jaki sposób osoby zajmujące się epidemią, naukowcy, lekarze mają rozumieć tego typu luźny przepis? W jaki sposób ludzie, którzy przygotowują się w tej chwili do różnych imprez świątecznych i sylwestrowych, mają interpretować to prawo? Co to znaczy? Że dzisiaj nosimy maski, zachowujemy odstęp, mówimy, że jest epidemia, że jest wysoka śmiertelność w kraju, a w sylwestra i w Nowy Rok wszyscy się gromadzimy, bawimy i cieszymy z tego, że jesteśmy?

Panie Ministrze, to na Panu ciąży ten obowiązek. Nie na posłach, nie na jakichś ustawach poselskich, tylko na Panu. Pan na konferencji ogłaszał te restrykcje. Proszę je teraz wyegzekwować.

Beata Małecka-Libera